

Archiwa pełne życia

Poławiacze pereł
Ewa MEC

Widziane przez pryzmat osobistych przeżyć historie miejsc, grup społecznych czy konkretnych osób to bezcenne dziedzictwo dla przyszłych pokoleń. Jaka jest wartość tego typu dokumentów, wie najlepiej naród, który je bezpowrotnie utracił w licznych burzach dziejowych. Początki ruchu społecznego archiwistów wiążą się z powstaniem w 1982 roku podziemnej gazety „Karta”. Zespół redakcyjny pisma gromadził w dobrze ukrytej bibliotece dokumenty drugiego obiegu oraz świadectwa życia i działalności opozycjonistów w czasie stanu wojennego. Uzupełniane przez lata zbiory biblioteki stały się zalążkiem pierwszej środowiskowej kolekcji archiwalnej. (s. 18)

Przeszłość - lekcja życia
Bogdan SOBIESZEK rozmawia z Martą MADEJSKĄ

Skłonność do zachowywania śladów przeszłości wynika z odwiecznej ludzkiej potrzeby porządkowania świata, wyłaniania z chaosu, wspomnienia i odtwarzania zniszczonej rzeczywistości. Nasze działanie związane z Łodzią przemysłową jest formą inwentaryzacji spadku - mówi Marta Madejska, współtwórczyni portalu Cyfrowe Archiwum Łodzian Miastograf. (s. 22)

Z miłości do dziedzictwa
Anna MARYJEWSKA

Archiwa społeczne są fenomenem współczesnej kultury. Prowadzą je fundacje i stowarzyszenia, samorządowe instytucje kultury, głównie biblioteki, ale też osoby prywatne. - Początkiem archiwów jest pasja i zaciekawienie, chęć odkrywania nieznanych szerzej fragmentów historii - mówi Katarzyna Ziętał, dyrektorka Centrum Archiwistyki Społecznej. (s. 25)

Archeologia filmowa
Bogdan SOBIESZEK

Postęp technologiczny spowodował zmianę spojrzenia na archiwum. Dokumentalne materiały filmowe stały się powszechnie dostępne, zwłaszcza te spoza oficjalnego nurtu - wolne od publicystycznego kontekstu czy propagandowej manipulacji. W sieci powstały zbiory gromadzące zapisy codzienności, które uzupełniać mogą wszyscy. I korzystać z nich. W ten sposób w przyszłości rodzi się nowa przeszłość. Trochę niczym w dziwacznych, zapętłonych fabułach filmów spod znaku s.f. (s. 28)

Teksty przeczytacie we wrześniowym numerze „Kalejdoskopu” 9/2022.